

Krzysztof CHŁAPOWSKI
Instytut Historii PAN
Warszawa

Jerzy DYGDAŁA
Instytut Historii PAN
Toruń

Prace edytorskie nad lustracjami dóbr królewskich XVI–XVIII w. po półwieczu

W 2005 r. mija 50 lat od rozpoczęcia w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk szeroko zakrojonych prac edytorskich nad wydaniem drukiem całej serii źródeł lustracji dóbr królewskich (starostw i mniejszych tenut) z terenu ziem Korony. Obejmują one lustracje tych dóbr (czyli rewizje polegające na opisie ich stanu i wyliczeniu przynoszonych dochodów) przeprowadzane co pewien czas począwszy od roku 1564 do 1789.

Wcześniejsze próby edycji tych źródeł (sięgające przełomu XIX/XX w.) i początkowe zamierzenia edytorskie w tym zakresie Instytutu Historii PAN przedstawił Leonid Żytkowicz bezpośrednio po rozpoczęciu wydawania drukiem pierwszych tomów serii lustracji¹. Zwrócił uwagę na inspirującą rolę dla tej inicjatywy wydawniczej ówczesnego Zakładu Wydawnictw Źródłowych IH PAN, na opracowanie wspólnych dla całej serii zasad edytorskich oraz na ułożenie, powielonej następnie „Instrukcji wydawniczej dla publikacji lustracji dóbr królewskich od XVI do XVIII w.”. W tym też okresie Anna Sucheni–Grabowska podjęła prace nad opracowaniem katalogu rękopisów poszczególnych egzemplarzy lustracji przechowywanych w archiwach i bibliotekach polskich².

Warto na tym miejscu zaznaczyć, że wartość źródłową lustracji królewszczyzn jako pierwsi docenili badacze regionalni z przełomu XIX/XX w., zajmujący się przeszłością poszczególnych miejscowości, czy powiatów. Przy okazji swych badań publikowali też fragmenty opisów interesujących ich starostw, sporządzonych przez lustratorów w XVI–XVIII w.³ Edycji lustracji na większą skalę jako pierwsi dokonali historycy ukraińscy. M. F. Władymirski–Budanow opublikował lustrację dóbr królewskich na Podolu oraz starostw lubomelskiego i ratneńskiego z 1564/65 r., a Michaił Hruszewski wydał lustrację dóbr królewskich województw ruskiego i bełskiego z lat 1564/65 i 1570⁴. Ich publikacje ze zrozumiałych względów nie spełniają oczekiwań obecnych użytkowników jeśli chodzi o metodę wydawniczą, opracowanie wstępu edytorskiego, charakter, formę i zakres aparatu pomocniczego.

¹ L. Żytkowicz, *Prace nad wydawnictwem lustracji królewszczyzn*, Kwart. Hist. 66, 1959, nr 1, s. 269–272.

² *Ibid.*, s. 272.

³ Przykładowo tylko można wskazać na następujące pozycje: *Lustracja starostwa lwowskiego z r. 1570*, w: *Pomniejsze źródła do dziejów literatury i cywilizacji polskiej w XVI i XVII stuleciu*, wyd. J. Heck, z. 2, Stryj 1890; *Lustracje nowotarskie (excerpta z lustracji starostwa nowotarskiego)*, wyd. K. Baran, w: *Sprawozdanie dyrektora c. k. Gimnazjum w Nowym Targu*, 1909/10, s. 5–40, 1912/13, s. 3–81 (wbrew tytułowi zawierają tylko fragmenty lustracji z 1564 i 1765 r. oraz obszerne inwentarze starostwa z lat 1636 i 1767); *Die Lustration der Starostei Dybow im Jahre 1661*, hrsg. A. Semrau, „Mitteilungen des Copernicus-Vereins zu Thorn” 17, 1909, s. 41–51; *Lustracja starostwa kościerzyńskiego z r. 1664*, wyd. B. Ślaski, *Zapiski TNT*, t. 1, 1910, s. 239–246; *Lustracja starostwa puckiego z r. 1664*, wyd. B. Ślaski, *Zapiski TNT*, t. 2, 1911–1913, s. 161–175.

⁴ *Archiv Jugo-Zapadnoj Rossii*, cz. VII, Kijów 1890, s. 128–363; *Opisi koroliwszczyzn w ziemiach ruskich XVI w.*, Fontes Historiae Ukrainno–Russicae, t. I, Lwów 1895, t. II, Lwów 1897, t. III, Lwów 1900, t. VII, Lwów 1903.

Z edycją materiałów lustracyjnych wiąże się też pozycja opublikowana jeszcze w 1861 r. przez Eligiego Piotrowskiego, który wydał spis dóbr królewskich i płynących z nich dochodów (kwarty), sporządzony w 1770 r. zapewne w Komisji Skarbu Koronnego⁵. Dopiero później zaczęli szerzej wykorzystywać zawarte w lustracjach informacje historycy zajmujący się dziejami gospodarczymi i społecznymi Polski nowożytnej. Pionierem nowoczesnych badań opartych na analizie danych zaczerpniętych z lustracji był w okresie międzywojennym Jan Rutkowski⁶. Pogłębienie i poszerzenie tych badań zależne jednak było od publikacji drukiem większej liczby tych źródeł. Tak więc rozwinięte po 1955 r. prace edytorskie nad lustracjami królewszczyzn dostarczyły badaczom nowego i cennego materiału źródłowego.

Pierwszy etap prac wydawniczych nad lustracjami dóbr królewskich został podsumowany w dwóch artykułach, które ukazały się praktycznie w tym samym czasie. W 1973 r. Leonid Żytkowicz, zasłużony edytor źródeł historycznych i redaktor wielu tomów lustracji⁷, jeszcze raz wskazał na znaczenie badawcze lustracji królewszczyzn, skrótowo omówił zmiany w organizacji zespołu edytorskiego, a także w formie tabelarycznej przedstawił stan liczbowy opublikowanych drukiem woluminów, z uwzględnieniem podziałów terytorialnych i terminów przeprowadzania lustracji⁸. Jednocześnie Anna Sucheni-Grabowska i Andrzej Wyczański (oboje od samego początku uczestniczyli w pracach wydawniczych) opublikowali w języku francuskim obszerny artykuł zawierający podstawowe informacje o tym typie źródeł, o ich zawartości i przydatności badawczej, a także o edycjach lustracji wydanych drukiem w latach 1959–1971⁹.

Biorąc pod uwagę tempo wydawania poszczególnych tomów lustracji dóbr królewskich można dotychczasowe prace edytorskie podzielić na trzy okresy. Pierwszy, zapoczątkowany w 1955 r. studiami wstępnymi i opracowaniem ogólnej koncepcji całej serii zaowocował w latach 1959–1968 wydaniem aż 25 woluminów lustracji i dwoma odrębnymi tomami indeksów. O intensywności prac edytorskich najlepiej może świadczyć, że w 1959 r. seria została zainicjowana 3 tomami, później od roku 1961 do 1965 corocznie ukazywało się od 2 do 4 woluminów, a tylko w dwóch latach 1967–1968 wydano drukiem aż 8 tomów. W drugim okresie, obejmującym lata 1969–1978 tempo prac uległo wyraźnemu zahamowaniu. Ukazało się wówczas już tylko 10 woluminów i 2 tomy indeksów. Przeważnie była to kontynuacja przedsięwzięć zainicjowanych znacznie wcześniej. Później nastąpiła długa przerwa obejmująca lata 1979–1989. Nie oznacza to, że w tym czasie nie prowadzono wstępnych przynajmniej prac nad kolejnymi tomami. O konieczności kontynuowania tej serii mówiono w Toruniu 17 stycznia 1983 r. na spotkaniu członków kolegium wydawniczego lustracji. Wtedy też uzgodniono kolejność prac nad poszczególnymi tomami. Jednak dopiero w 1989 r. edycja serii lustracji została wznowiona. Od tego momentu wydano (do 2004 r.) 8 woluminów tych źródeł i jeden odrębny zeszyt zawierający indeksy.

Przyczyny tak nierównomiernego tempa prac edytorskich nad lustracjami królewszczyzn zasługują na bardziej wnikliwą analizę. W pewnej mierze wynika to oczywiście z ogólnej polityki priorytetów badawczych, które zbyt często się zmieniały, i przeznaczonych na nie środków finansowych. Już jednak w 1973 r. Leonid Żytkowicz zwrócił uwagę, że jeżeli w latach pięćdziesiątych XX w. wyraźnie kładziono nacisk na zespołowe prace edytorskie (częściowo pod wrażeniem strat polskich archiwów w drugiej wojnie światowej), to po roku 1960 nastąpiło odejście od narzucanych z góry planów naukowych (i prymatu wydawnictw źródłowych), na rzecz indywidualnych badań monograficznych¹⁰. Nawiasem mówiąc niektórzy z historyków świadomie koncentrowali się przed 1956 r. na wydawaniu źródeł nie chcąc angażować się w badania wymagające wówczas stosowania metodologii

⁵ *Summarjusz królewszczyzn w całej Koronie Polskiej z wyrażeniem possesorów i siła który płaci rocznej kwarty spisany roku 1770*, wyd. E. Piotrowski, Żytomierz 1861.

⁶ Por. zwłaszcza J. Rutkowski, *Badania nad podziałem dochodów w Polsce w czasach nowożytnych*, Kraków 1938 (ponownie opublikowane w idem, *Wokół teorii ustroju feudalnego*, Warszawa 1982 s. 71–454).

⁷ A. Tomczak, *Leonid Żytkowicz jako edytor źródeł*, „Czasy Nowożytne” t. 9, 2000, s. 25–33.

⁸ L. Żytkowicz, *Lustracje dóbr królewskich XVI–XVIII wieku. Geneza i realizacja wydawnictwa*, St. Źródł. 18, 1973, s. 191–197.

⁹ A. Sucheni-Grabowska, A. Wyczański, *Les révisions des biens fonciers appartenant au domaine de la Couronne en Pologne au cours des XVI–XVIII siècles. La source et son édition*, „Studia Historiae Oeconomicae”, 7, 1972 (Poznań 1973), s. 59–90.

¹⁰ L. Żytkowicz, *Lustracje dóbr*, s. 192.

marksistowskiej. Żmudne prace edytorskie, nie znajdując w latach sześćdziesiątych i późniejszych wystarczającego instytucjonalnego oparcia, musiały zostać uznane za drugorzędne, zwłaszcza że pochłaniając nieproporcjonalnie wiele wysiłku i czasu, nie dawały możliwości awansów naukowych. Należałoby tu jednak wskazać również na przyczyny wynikające z przyjętych swego czasu zbyt daleko idących wymagań dotyczących uzupełniających kwerend archiwalnych potrzebnych dla pełnego opracowania aparatu krytycznego (o czym niżej).

Prace nad edycją lustracji rozpoczął w latach 1955–1956 nieliczny zespół kierowany początkowo przez Adama Stebelskiego, funkcję sekretarza pełniła wówczas Anna Sucheni–Grabowska. W skład zespołu, który wkrótce zmienił się w kolegium wydawców, zajmujące się pracami edytorskimi nad poszczególnymi lustracjami, weszli obok historyków warszawskich także badacze z Krakowa, Poznania, Torunia, Kielc, Przemyśla i innych ośrodków naukowych¹¹. Funkcję redaktora, odpowiedzialnego za ujednoczenie zasad wydawniczych i następnie ich przestrzeganie przy publikacji kolejnych woluminów powierzono już w 1956 r. Leonidowi Żytkowiczowi, który w 1969 r. objął stanowisko przewodniczącego kolegium (przemianowanego następnie na komitet) wydawców¹². Po jego śmierci w 1991 r. i po formalnym wznowieniu działalności komitetu w 2000 r. (powrócono wówczas do bardziej adekwatnej nazwy kolegium) funkcję przewodniczącego przejął Andrzej Tomczak, a sekretarzem został Jerzy Dygdała.

Ponieważ wydawane tomy lustracji dóbr królewskich zdecydowano się podzielić na serie terytorialne, więc ogólny nadzór redaktorski nad tymi seriami powierzono poszczególnym członkom kolegium wydawców. Lustracje mazowieckie i wielkopolsko–kujawskie redagował początkowo Adam Stebelski, następnie Leonid Żytkowicz, który zajmował się także lustracjami małopolskimi, ruskimi i Prus Królewskich. Później lustracje wielkopolsko–kujawskie redagował Andrzej Tomczak, ruskie Alicja Falniowska–Gradowska, a Prus Królewskich Gerard Labuda, który też zainicjował prace nad lustracją z 1765 r. W skład kolegium (komitetu) wydawców obok redaktorów i rzeczywistych wydawców tekstów źródłowych wchodził również wybitni historycy zajmujący się problematyką dziejów agrarnych i społecznych dawnej Rzeczypospolitej. W tej sytuacji liczba członków kolegium sięgała w latach sześćdziesiątych–siedemdziesiątych XX w. 20–30 osób. Obecnie skład kolegium ogranicza się w zasadzie wyłącznie do wydawców i redaktorów faktycznie pracujących nad kolejnymi edycjami i wynosi 12 osób.

Ogółem aż 32 historyków bezpośrednio uczestniczyło i uczestniczy w przygotowywaniu do druku poszczególnych tomów tego wydawnictwa źródłowego. Najwięcej woluminów opublikował Stanisław Hoszowski, który wydał cztery tomy lustracji województw Prus Królewskich z lat 1565, 1570 i 1624¹³. Wydawcą czterech woluminów (w tym 2 przy współpracy innych badaczy) lustracji województw wielkopolskich i kujawskich (z lat 1564–1565, 1659–1665 i 1789) był Andrzej Tomczak a także Jan Pakulski (współdziałł przy edycji czterech woluminów lustracji województw wielkopolskich i kujawskich z 1616–1620, 1659–1665 i 1789).

Po trzy tomy opublikowali: Zofia Kędzierska (lustracje województwa rawskiego), Alicja Falniowska–Gradowska (województwo krakowskie z 1765 i 1789, przy czym dwa woluminy wspólnie z Ireną Rychlikową), Zenon Guldon (województwa wielkopolskie i kujawskie z lat 1628–1632), Helena Madurowicz–Urbańska (sandomierskie z 1789 r.), Henryka Oprawko i Kamila Schuster (województwo lubelskie z 1661 r. i sandomierskie z lat 1660–1664), Kazimierz Arłamowski (przy współdziałle Elwiry Arłamowskiej i Wandy Kaput) — lustracje województwa ruskiego z 1661–1665, Zbigniew Górski oraz Ryszard Kabaciński (współdziałł przy edycji trzech woluminów lustracji województw wielkopolskich i kujawskich z 1616–1620, 1659–1665, a także 1789).

Po dwa tomy lustracji wydali (lub współwydali): Krzysztof Chłapowski i Helena Żytkowicz (województwa ruskie, podolskie i bełskie z lat 1564–1565), Jerzy Dygdała (województwo pomorskie

¹¹ L. Żytkowicz, *Prace*, s. 272; idem, *Lustracje dóbr*, s. 192.

¹² A. Tomczak, op. cit., s. 30–31.

¹³ Wydając lustrację województwa malborskiego z 1565 r. pominęto jednak sporządzony osobno opis lustracyjny zamku malborskiego, por. K. Lewalski, *Rzecz o pierwszej lustracji zamku malborskiego z 1565 r.*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 2000, nr 1, s. 79–80.

z 1765 r.), Irena Gieysztorowa (mazowieckie z 1565 r.), Jan Małecki (krakowskie z 1564 r.), Czesława Ohryzko–Włodarska (województwa wielkopolskie i kujawskie z 1564–1565 i 1659–1665), Alina Warzyńczykowa (województwo mazowieckie z lat 1617–1620 i 1660–1661) oraz Anna Żaboklicka–Wąsowiczowa (mazowieckie z 1565 r.). Po jednym woluminie lustracji opublikowali: Władysław Ochmański (sandomierskie z 1564/1565 r.), Stella Maria Szacherska i Anna Sucheni–Grabowska (lustracje województwa płockiego), Jerzy Topolski i Jerzy Wiśniewski (podlaskie z lat 1570 i 1576), Andrzej Wyczański (lubelskie z 1565 r.), Jerzy Włodarczyk (współwydał lustracje wielkopolskie i kujawskie z lat 1564–1565) i Krzysztof Mikulski (współudział w edycji lustracji województwa sieradzkiego z 1789 r.)

Wśród tego grona edytorów znajdują się osoby, które początkowo bardzo aktywnie zaangażowały się w prace wydawnicze, potem jednak skoncentrowały się na badaniach monograficznych (np. S. Hoszowski, A. Sucheni–Grabowska, A. Wyczański, K. Arłamowski, H. Madurowicz–Urbańska, Z. Guldon). Można tu wydzielić też grupę wydawców, którzy praktycznie przez dłuższy czas, w miarę możliwości stale, zajmowali się (a niektóre osoby wciąż się zajmują) edycjami kolejnych tomów lustracji (m.in. A. Tomczak, A. Falniowska–Gradowska, R. Kabaciński, Z. Kędzińska, C. Ohryzko–Włodarska). Wreszcie po 1992 r. pojawili się nowi wydawcy, którzy podjęli kontynuację tego tak ważnego przedsięwzięcia (K. Chłapowski, J. Dygdała, K. Mikulski, J. Pakulski, H. Żytkowicz i zupełnie niedawno Franciszek Leśniak).

Listę wydawców lustracji uzupełnia Bożena Wyrozumska, która opublikowała lustrację dróg województwa krakowskiego z roku 1570¹⁴.

Przystępując do wydawania lustracji królewskich przyjęto założenie, że przedmiotem edycji będą protokoły lustratorów z lat, kiedy to lustracje przeprowadzano na całym obszarze ziem koronnych. Zamierzano więc wydać pierwszą i drugą lustracje z 1564/1565 r. i z 1570 r., następnie lustracje z pierwszych dziesięcioleci XVII w. (z lat 1616–1620, 1624, 1628–1632), z okresu bezpośrednio po tzw. potopie szwedzkim (z lat 1659–1665) oraz ostatnią lustrację z 1789 r. Ponieważ ta ostatnia lustracja nie objęła ziem odpadłych od Rzeczypospolitej w pierwszym rozbiórce, więc dla tych terenów (m.in. województwo inowrocławskie, krakowskie, belskie i Prusy Królewskie) zdecydowano się ogłosić drukiem lustracje przeprowadzone w 1765 r. Obecny (z 2004 r.) stan zaawansowania prac wydawniczych nad całością lustracji ukazuje poniższe zestawienie.

Stan wydawnictwa lustracji dóbr królewskich XVI–XVIII w.

Dzielnica	Województwo	1564	1570	1602	1616–1620	1624	1628–1632	1660	1765	1789
Małopolska	krakowskie	+							+	+
	sandomierskie	+						+		+
	lubelskie	+						+		
Wielkopolska i Kujawy	poznańskie	+			+		+	+		
	kałiskie	+			+		+	+		
	sieradzkie	+			+		+	+		+
	łęczyckie	+			+		+			+
	brzeskie kuj.	+			+		+	+		+
	inowrocławskie	+			+		+	+		–
	ziemia dobrzyńska	+			+		+	+		–
	Mazowsze	+			+			+		
	rawskie	+	+	+	+		+	+		+
	płockie	+	+		+			+	+	+
	Podlasie	–	+				–		–	–

¹⁴ *Lustracja dróg województwa krakowskiego z roku 1570*, wyd. B. Wyrozumska, Wrocław 1971.

Dzielnica	Województwo	1564	1570	1602	1616–1620	1624	1628–1632	1660	1765	1789
Prusy	chełmińskie	+	+			+		+		–
Królewskie	malborskie	+	+			+		+		–
	pomorskie	+				+		+	+	–
Ziemie ruskie	ruskie	+						+		–
	podolskie	+								–
	bełskie	+								–

+ lustracja wydana

– lustracja nie objęła danego województwa

* Tom I obejmujący powiaty sieradzki i szadkowski.

** Ostatnia, trzecia część tego tomu obejmująca powiaty świecki, tucholski i człuchowski została przekazana do druku.

Nawet pobieżna analiza zamieszczonego powyżej zestawienia pozwala stwierdzić, że jak dotąd wydano praktycznie wszystkie lustracje królewszczyzn przeprowadzone w latach 1564–1565. Była to pierwsza lustracja i stanowi ona znakomitą podstawę do dalszych badań nad zmianami stanu gospodarczego i stosunków agrarnych na ziemiach koronnych w XVI–XVIII w. Znacznie gorzej przedstawia się już sytuacja z edycjami kolejnych serii lustracji. Dla przeszło połowy województw dysponujemy opublikowanymi protokołami lustracyjnymi z doby zniszczeń po wojnach z połowy XVII w.¹⁵ Ostatnie lustracje z 1789 r. (dla części ziem z 1765 r.) zostały wydane jedynie dla jednej trzeciej województw. Połowę województw obejmują opublikowane drukiem lustracje z pierwszej połowy XVII w. W tej sytuacji trudno mówić o możliwościach analitycznych studiów nad trendami rozwojowymi gospodarki wiejskiej w dobie nowożytnej dla większej liczby województw. Wydane dotąd lustracje dają nam ujęcie statyczne — pozwalając uchwycić stan wielkiej własności ziemskiej (królewskiej) na prawie całym obszarze Korony, ale głównie dla drugiej połowy XVI w. (lustracje z lat 1564–1565 i 1570). W miarę pełna dokumentacja umożliwiająca ujęcie dynamiczne procesów gospodarczych (obejmująca lustracje z XVI, XVII i XVIII w.) została opublikowana jedynie dla województw brzeskiego kujawskiego, rawskiego, płockiego, pomorskiego i sandomierskiego. Ponadto dla dwóch województw: krakowskiego i łęczyckiego wydano pierwszą i ostatnią lustrację (z 1564/1565 i 1789 r.), co daje oczywiście pewne możliwości porównań zmiany stanu gospodarczego tych terytoriów w ciągu tego długiego czasu.

Nasuwa się pytanie, czy podejmując prace nad edycją lustracji zamiast koncentrować się na pierwszej lustracji z 1564–1565 r., nie trzeba było inaczej ustalić priorytetów badawczych, tj. przyjąć za zasadnicze kryterium terytorialne (a nie chronologiczne), i kolejno wydawać kompletne opisy lustracyjne obejmujące poszczególne województwa (od połowy XVI po XVIII w.). Opublikowanie pełnego materiału źródłowego dla kilku zaledwie wybranych województw (np. po jednym z Wielkopolski, Mazowsza, Małopolski i Prus Królewskich) już pozwoliłoby prowadzić sondażowe badania dla całego okresu staropolskiego.

W 1973 r. Leonid Żytkowicz obliczał, że ukazało się drukiem 64% zaplanowanych woluminów (jednostek wydawniczych), a biorąc pod uwagę informacje o prowadzonych w różnych ośrodkach przygotowaniach do edycji kolejnych lustracji zakładał, że wykonano już 80% ogółu prac wydawniczych¹⁶. Nie ulega wątpliwości, że były to stanowczo zbyt optymistyczne przekonania.

W ciągu minionego półwiecza dość wyraźnym zmianom uległa praktyka edytorska dotycząca przede wszystkim metod wydawniczych i szczegółowości aparatu pomocniczego. W pierwszych tomach lustracji (zwłaszcza opublikowanych przez Stanisława Hoszowskiego) aparat ten był ograni-

¹⁵ Warto zwrócić w tym miejscu uwagę, że lustracja Prus Królewskich z 1664 r. została przygotowana do druku przez Józefa Paczkowskiego jeszcze u schyłku XIX w., a po jego zgonie opublikował ją w 1936 r. Alfons Mańkowski, por. *Opis królewszczyzn w województwach chełmińskim, pomorskim i malborskim w roku 1664*, wyd. J. Paczkowski i A. Mańkowski, Toruń 1936. Zob. też L. Żytkowicz, *Prace*, s. 269.

¹⁶ L. Żytkowicz, *Lustracje dóbr*, s. 195.

czony do minimum. W opracowanej w Pracowni Edytorskiej Źródeł Nowożytnych XVI–XVIII w. powielonej *Instrukcji wydawniczej dla publikacji lustracji dóbr królewskich od XVI do XVIII w.* znalazł się jednak szereg wymagań, do których stopniowo dostosowywali się kolejni edytorzy. Ułatwiało to oczywiście ujednoclenie warsztatu i wpływało na unifikację poszczególnych tomów pod względem metod wydawniczych i ich struktury wewnętrznej. Ubocznym skutkiem stosowania się do tych daleko idących wymogów było jednak ewidentne utrudnienie i skomplikowanie prac edytorskich, na skutek czego dochodziło do znaczących opóźnień w wydawaniu poszczególnych lustracji, lub nawet do zaniechania edycji.

Wydaje się, że dotychczasowe doświadczenia pozwalają na wysunięcie pewnych wątpliwości wobec niektórych punktów *Instrukcji wydawniczej dla publikacji lustracji*. Nie ulega wątpliwości, że podstawą wydania lustracji powinien być tekst urzędowy, przechowywany na ogół w zespole Archiwum Skarbu Koronnego w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie¹⁷. Jedynie wobec braku tekstu urzędowego (bądź jego niekompletności) należałoby wykorzystać teksty wtórne (odpisy, kopie, sumariusze). Tymczasem w *Instrukcji* znajduje się zalecenie kolacjonowania kopii wydawniczej nie tylko z przyjętym za podstawę tekstem urzędowym, ale także z innymi tekstami urzędowymi lub z zachowanymi kopiami tych tekstów¹⁸. Wydaje się to być zbędne — nie mamy wszak do czynienia ze źródłami średniowiecznymi znanymi głównie z późniejszych odpisów. Czy w przedmowie do każdego tomu lustracji potrzebne są informacje o przydatności badawczej tego źródła¹⁹? Jest to przecież rzecz oczywista. Czy obowiązkiem wydawcy ma być sprawdzanie poprawności obliczeń występujących w tekstach lustracji²⁰, jest to przecież ewidentne zadanie dla badaczy korzystających z tego źródła.

W *Instrukcji wydawniczej* znajduje się zalecenie dołączania do każdego wydawanego tomu lustracji wykazu dokumentów wzmiankowanych w tekście. Z miejsca trzeba powiedzieć, że nie wszyscy wydawcy sporządzali taki wykaz wychodząc z założenia niewielkiej przydatności badawczej takiego zestawienia²¹. Zamiast tego próbowali jednak identyfikować w przypisach rzeczowych wszystkie dokumenty wzmiankowane w tekście lustracji. Nie nasuwa wątpliwości konieczność identyfikacji dokumentów wydanych już drukiem, lub tych, których rejestry są opublikowane, zwłaszcza w wydawnictwie *Matricularum Regni Poloniae summaria* Teodora Wierzbowskiego (Warszawa 1905–1919 i późniejsza kontynuacja z lat 1961 i 1999). W praktyce nie ma większych trudności z dotarciem do tych dokumentów. W *Instrukcji wydawniczej* zamieszczono jednak wyraźną sugestię, by wydawcy sięgali również do rękopiśmiennych tekstów dokumentów niepublikowanych²². Większość edytorów uznała tę sugestię za bezwzględnie obowiązujący wymóg i przeprowadzała żmudne kwerendy archiwalne w celu odszukania dokumentów (głównie nadań na królewskiej ziemi), na które powoływali się lustratorzy. Dokumenty te powinny być wpisywane do odpowiednich ksiąg Metryki Koronnej (zachowanych w AGAD) lub oblatowane w księgach grodzkich (rzadziej ziemskich) właściwych dla obszaru, na którym znajdowała się dana tenuta. Identyfikacja tych dokumentów nie sprawiałaby większych trudności, gdyby księgi Metryki Koronnej i urzędów grodzkich były zaopatrzone w indeksy osobowe i geograficzne. Ponieważ dla zdecydowanej większości tych ksiąg, jak dotąd nie sporządzono żadnych indeksów, wydawca musi przeprowadzać kwerendę przeglądając strona po stronie poszczególne woluminy (nie zawsze dany dokument był wpisywany bezpośrednio po dacie wydania, czasem upływał bardzo długi okres czasu zanim zostawał on oblatowany). Nie trzeba dodawać, jak bardzo utrudnia to pracę edytora źródeł.

¹⁷ Por. J. Senkowski, *Lustracje, rewizje oraz inwentarze dóbr królewskich*, w: *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zespołach*, t. 1: *Archiwa dawnej Rzeczypospolitej*, red. J. Karwasińska, Warszawa 1975, s. 97–108.

¹⁸ *Instrukcja wydawnicza dla publikacji lustracji dóbr królewskich od XVI do XVIII w.* (mpis powielony), s. 1 i 8.

¹⁹ *Ibid.*, s. 3.

²⁰ *Ibid.*, s. 9.

²¹ Zauważył to już w 1973 r. L. Żytkowicz (*Lustracje dóbr*, s. 194) i podszedł do tego z wyraźnym zrozumieniem. Trzeba jednak pamiętać, że taki wykaz może być przydatny w przypadku lustracji z XVI w., w których znajdują się niekiedy wzmianki o dokumentach średniowiecznych, skądinąd nieznanymi historykom i nie opublikowanymi drukiem.

²² *Instrukcja wydawnicza*, s. 14: „Jeśli wydawcy jest znany rękopiśmienny tekst dokumentu nieopublikowanego — należy podać o nim wiadomość wraz z sygnaturą archiwalną lub biblioteczną, zaznaczając charakter przekazu, np. oryg., kop.; jeśli dokument jest znany z oblaty — należy podać jej datę”.

Tytułem przykładu można wskazać, że podczas przygotowywania do druku tekstu lustracji województwa pomorskiego z 1765 r. przeprowadzono w Księgach Wpisów Metryki Koronnej kwerendę poszukując 20 dokumentów wzmiankowanych w tej lustracji, a wydanych przez kancelarię koronną w latach 1592–1660. Okazało się, że jedynie trzy z nich zostały wpisane do Metryki Koronnej. W tej sytuacji postanowiono ograniczyć się jedynie do identyfikacji dokumentów zawierających nadania na starostwa, mniejsze tenuty i pojedyncze wsie (pominięto niezwykle liczne dokumenty dotyczące sołectw, lemaństw, wybraniectw, młynów i karczem). Długotrwała kwerenda w 68 tomach Metryki Koronnej (w Księgach Wpisów i Księgach Kanclerskich) z lat 1632–1765 przyniosła jednak bardzo skromne rezultaty. Na 89 dokumentów wzmiankowanych przez lustratorów jedynie 13 zostało wpisanych do Metryki Koronnej (pomijamy odnotowywanie w Sigillatach faktu wydania dokumentów). Trzeba przy tym zaznaczyć, że większość z tych dokumentów (bo 8 z 13) została wystawiona podczas kilku pierwszych miesięcy rządów Stanisława Augusta Poniatowskiego. Dopiero wtedy zaczęto bowiem prowadzić osobną podserię Ksiąg Kanclerskich Metryki Koronnej, do których wpisywano praktycznie wszystkie nadania i cesje dotyczące użytkowników dóbr królewskich²³.

Każdy z tomów lustracji bezsprzecznie powinien być zaopatrzony w indeksy (mogą one stanowić odrębny wolumen)²⁴. Konieczność opracowania indeksu osobowego i geograficznego (nawet rozbudowanego) jest ewidentna. Czy nie byłoby jednak wskazane zaopatrywać w indeksy osobowe poszczególne woluminy lustracji (niekiedy prace nad zakończeniem opublikowania całego tomu składającego się z kilku części bardzo się przeciągają). Wiąże się z tym jeszcze jeden punkt *Instrukcji wydawniczej* zakładający, że podstawowe informacje o osobach wzmiankowanych w lustracjach będą umieszczane dopiero w indeksach²⁵. Dla użytkownika tego wydawnictwa znacznie wygodniejsza byłaby sytuacja pełnej identyfikacji danych osób już w przypisach rzeczowych. Indeksy osobowe mogłyby wówczas mieć formę uproszczoną.

Pewne wątpliwości może nasuwać postulat umieszczania w tym wydawnictwie źródłowym indeksu rzeczowego. Badacz historii gospodarczej, życia codziennego, dziejów techniki, czy stosunków społecznych i tak nigdy nie będzie miał pewności, czy w indeksie odnotowano wszystkie informacje o interesujących go zjawiskach i przedmiotach materialnych (bardzo wiele zależy jednak od kontekstu w jakim one występują). W praktyce przeprowadzając kwerendę i tak będzie musiał zapoznać się z treścią całego źródła.

Przedstawione powyżej uwagi nie prowadzą oczywiście do podważenia zasadniczych kryteriów wymogów warsztatowych skodyfikowanych w *Instrukcji wydawniczej dla publikacji lustracji dóbr królewskich*, ale wskazują na punkty, w których można byłoby odejść od postawionych niegdyś zbyt szczegółowych wymagań. Niewątpliwie ułatwiłoby to zakończenie przeciągających się prac nad edycją całości lustracji. Warto zauważyć, że nawet tak sumienny i rygorystyczny wydawca źródeł jak Leonid Żytkowicz już w 1973 r. dostrzegał odstępstwa od przyjętych zasad i stwierdzał, że są one nieuniknione ze względów praktycznych²⁶.

Przy okazji prac edytorskich nad serią lustracji Halina Turska opracowała niezwykle przydatną, obszerną instrukcję *Zasady wydawania staropolskich źródeł historycznych XVI–XVIII wieku. Strona językowa tekstu źródłowego* (maszynopis powielony — Warszawa 1966, ss. 74). Nie ulega wątpliwości, że po naniesieniu ewentualnych uzupełnień, pozycję tę należałoby opublikować drukiem. Można tu jedynie dodać, że obecnie niezbędnych konsultacji językoznawczych (zwłaszcza dotyczy to tekstów szesnastowiecznych) udziela wydawcom Franciszek Peplowski.

Długoletnie prace historyków nad wydaniem całego korpusu lustracji z XVI–XVIII w. zaowocowały pogłębionymi studiami nad szerszą problematyką dotyczącą stanu (ekonomicznego i prawnego) dóbr królewskich, podziału dochodów z nich płynących, obciążeń podatkowych, wreszcie i okolicznościami przeprowadzania kolejnych spisów lustracyjnych. Należałoby tu wskazać przede

²³ Por. J. Dygdała, *Przedmowa*, w: *Lustracja województw Prus Królewskich 1765*, t. I: *Województwo pomorskie*, cz. 1: *Powiaty pucki i mirachowski*, wyd. J. Dygdała, Toruń 2000, s. XXXIV–XXXV.

²⁴ *Instrukcja wydawnicza*, s. 16–26.

²⁵ *Ibid.*, s. 19.

²⁶ L. Żytkowicz, *Lustracje dóbr*, s. 194, 196.

wszystkim na liczne monografie Anny Sucheni–Grabowskiej koncentrujące się głównie na zagadnieniach z XVI i pierwszej połowy XVII w. oraz na jej autorstwa syntetyczne hasła w *Encyklopedii historii gospodarczej Polski do 1945 roku*²⁷, na syntetyczne, a przy tym dogłębne opracowanie Aliny Falniowskiej–Gradowskiej wyjaśniające samą strukturę własności królewskiej (ziemskiej) w Polsce i zasady jej użytkowania²⁸, na studia Krzysztofa Chłapowskiego poświęcone losom egzekucji dóbr królewskich, formom użytkowania i alienacji dóbr królewskich po ustanowieniu reform egzekucji dóbr, jak i ustaleniom zasad przeprowadzania lustracji królewszczyzn²⁹, a także na rozprawy Ireny Rychlikowej, Aliny Wawrzyńczykowej i Romana Marchwińskiego na temat zagadnień bezpośrednio dotyczących lustracji³⁰.

Jak wiadomo prace nad wydawaniem kolejnych tomów lustracji są obecnie kontynuowane, co więcej wydaje się, że nabrały one nawet pewnego przyspieszenia.

Jest to przede wszystkim zasługa badaczy skupionych w ośrodku toruńskim, którzy z inspiracji Andrzeja Tomczaka, reanimowali program wydawania lustracji. Ryszard Kabaciński, Krzysztof Mikułski i Jan Pakulski złożyli do druku *Lustrację województw wielkopolskich i kujawskich 1789, cz. II: Lustrację województwa sieradzkiego 1789, t. I: powiaty sieradzki i szadkowski* (ukáže się w końcu 2005 r. jako kolejny tom *Fontes Toruńskiego Towarzystwa Naukowego*) oraz *Lustrację województw wielkopolskich i kujawskich 1789, t. I: województwo kaliskie* (ukáže się w 2006 r. w Wydawnictwie Akademii Bydgoskiej), a także pracują nad przygotowaniem *Lustracji województw wielkopolskich 1789, cz. II: województwo sieradzkie, t. 2: powiaty piotrkowski, radomszczański, wieluński i ostrzeszowski* wraz z indeksami do t. 1–2. Ponieważ nie zachowały się protokoły lustracji województw poznańskiego i gnieźnieńskiego z 1789 r., a także lustracji ziemi dobrzyńskiej z tegoż roku zrealizowanie wyżej podanych planów edytorskich będzie oznaczało zakończenie edycji lustracji województw wielkopolskich i kujawskich serii 1789, a równocześnie zamknięcie całego cyklu edycji lustracji dóbr królewskich położonych w Wielkopolsce i na Kujawach.

Jerzy Dygdała (również z ośrodka toruńskiego) oddał do wydawnictwa *Lustrację województwa Prus Królewskich 1765, t. I: województwo pomorskie, cz. 3, powiaty świecki, tucholski i człuchowski* (ukáže się w 2005 r. jako kolejny tom *Fontes TNT*)), pracuje też nad przygotowaniem do wydania *Lustracji województw pruskich 1765, T. II: województwo chełmińskie*, przy czym część pierwsza będzie obejmowała ziemię michałowską, część druga — chełmińską. Zamierza również przygotować do wydania t. III, obejmujący województwo malborskie, do którego dołączone będą indeksy do wszystkich trzech tomów lustracji Prus królewskich z 1765 r. oraz ewentualnie inwentarze ekonomii malborskiej i rogozińskiej z lat 1764–1766. (ekonomia malborska obejmowała ponad połowę osad w tym województwie). Tym samym zamknięte zostanie wydawanie lustracji dóbr królewskich w Prusach Królewskich.

Dużo skromniej przedstawiają się prace nad edycją lustracji dóbr królewskich w Małopolsce. Alicja Falniowska–Gradowska i Franciszek Leśniak złożyli do druku *Lustrację województwa krakowskiego 1659–1664*, która będzie opublikowana w trzech tomach przez Instytut Historii PAN w War-

²⁷ A. Sucheni–Grabowska, *Odbudowa domeny królewskiej w Polsce 1504–1548*, Wrocław 1967; eadem, *Monarchia dwu ostatnich Jagiellonów a ruch egzekucyjny*, cz. 1: *Geneza egzekucji dóbr*, Wrocław 1974; eadem, *Walka o wymiar i przeznaczenie kwarty w końcu XVI i na początku XVII wieku*, *Przeł. Hist.* 56, 1965, z. 1, s. 24–43; eadem, *Losy egzekucji dóbr w Koronie w latach 1574–1650*, *Kwart. Hist.* 80, 1973, nr 1, s. 3–18, eadem, *Królewszczyzny, Lustracje w: Encyklopedia Historii Gospodarczej Polski do 1945 roku*, red. A. Mączak, t. I, s. 389–391, 443–444.

²⁸ A. Falniowska–Gradowska, *Królewszczyzny i starostowie w dawnej Rzeczypospolitej*, Kraków 1984. Warto zaznaczyć, iż uprzednio opublikowała ona monografię opartą na lustracjach województwa krakowskiego: *Świadczenia poddanych na rzecz dworu w królewszczyznach województwa krakowskiego w drugiej połowie XVIII wieku*, Wrocław 1964.

²⁹ K. Chłapowski, *Realizacja reform egzekucji dóbr (1563–1665): sprawa zastawów królewszczyzn małopolskich*, Warszawa 1984; idem, *Egzekucja dóbr w: Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 8, Warszawa 2002, s. 590; idem, *Dzierżenie dóbr królewskich iure emphiteutico w XVII wieku*, *Czas. Pr. Hist.* 22, 1980, z. 2, s. 163–177; idem, *Alienacje dóbr królewskich w latach 1578–1668*, *Przeł. Hist.* 69, 1978, s. 647–664; *Instrukcja Skarbu Koronnego przygotowana dla lustratorów w 1650 r.*, wyd. K. Chłapowski, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 13, 2001, s. 169–215; potrzebę wydania tej instrukcji sygnalizował już L. Żytkowicz, *Lustracje dóbr*, s. 192–193.

³⁰ I. Rychlikowa, *Lustracja 1564–1565 r. jako podstawa szacunku dochodów z gospodarki polowej*, *Kwart. Hist. Gosp. Pol.* 22, 1974, z. 4, s. 673–716; A. Wawrzyńczyk, *Studia nad wydajnością produkcji rolnej dóbr królewskich w drugiej połowie XVI w.*, Wrocław 1974; R. Marchwiński, *Rola rejestrów podskarbigich Prus Królewskich w podstawie informacyjnej lustracji Żuław z 1565 i 1570 roku*, *Zap. Hist.* 61, 1996, z. 1, s. 25–48.

szawie w latach 2005–2006. W ten sposób zostanie wypełniona dotkliwa luka i będziemy mieli do dyspozycji komplet lustracji województwa krakowskiego — biorąc pod uwagę serie 1564/1565, 1659–1664 i 1789 (lub 1765 dla ziem utraconych w pierwszym rozbiórce). Przygotowanie wspomnianej lustracji nastęrczało wielu trudności, ze względu na znacznie większą niż w innych lustracjach liczbę tekstów łacińskich. Kluczowe znaczenie województwa krakowskiego w Rzeczypospolitej oraz bogata oprawa edytorska (m.in. wykaz dokumentów wzmiankowanych w tekście źródła) powoduje, że wysiłek pary edytorów należy docenić szczególnie. Obecnie nie są niestety prowadzone jakiegokolwiek dalsze prace nad wydaniem lustracji dóbr królewskich położonych w Małopolsce.

Co się tyczy lustracji dóbr królewskich położonych na Mazowszu, Podlasiu i na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej z przykrością trzeba stwierdzić, że od kilku lat prace nad ich edycją zostały zaniedbane.

Podjęcie wielkiego wysiłku, który trzeba włożyć w przygotowanie edycji, a który wymaga gruntownego rozeznania w dziejach dóbr królewskich, dobrej znajomości źródeł i dobrej klasy warsztatu badawczego, żmudność i nie efektywność pracy edytora źródeł, a przede wszystkim fakt, że tego rodzaju prace nie są (sic !) podstawą nadawania kolejnych stopni naukowych — to wszystko powoduje, że wśród badaczy nie będących jeszcze profesorami trudno znaleźć historyków gotowych podjąć się wydawania lustracji. Biorąc pod uwagę zwłaszcza ostatni powód — trudno się dziwić. Czy wobec tego istnieją szanse na ukończenie kiedykolwiek tego wielkiego przedsięwzięcia, przynajmniej w podstawowych, wyżej wymienionych seriach przekrojowych? Przykład prac nad edycją lustracji dóbr królewskich w Wielkopolsce, na Kujawach w Prusach Królewskich podjętych i kontynuowanych w ośrodku toruńskim oraz nad opublikowaniem lustracji województwa krakowskiego jest budujący, ale co z edycją lustracji dóbr królewskich położonych w innych częściach Rzeczypospolitej ?

W nadziei na to, że znajdą się badacze gotowi podjąć się trudu edytorskiego należy przedstawić program prac, które należałoby wykonać, by wydane zostały wszelkie lustracje z trzech podstawowych przekrojów. Jak już stwierdziliśmy wydawanie lustracji serii 1564/1565 zostało zakończone wraz z opublikowaniem lustracji województw ruskiego, bełskiego i podolskiego z tych lat, co należy stwierdzić z zadowoleniem. Wydaje się, że należałoby rozpatrzyć możliwość dopełnienia tej serii o tom zawierający specyficzną i ważką część lustracji lat 1564/1565. Na postulowany tom składałyby się: „*Instructio exigendi thelonei Regii in camera Cracoviensi*”, „*Modus exigendi thelonei extra Regnum*”³¹ (obie nie datowane ale niewątpliwie zredagowane na potrzeby lustratorów w związku z lustracją 1564/1565), obszerny „*Myta i cła na wodzie jako promy, mosty, a na ziemi jako groble, gaci, burki i naprawowanie dróg miastom i pewnym osobom albo civitatibus vel collegiis nadane*” z 1564/1565³², w końcu „*Expedita grobelnych, mostowych i burkowych wedle okazowania przywilejów z ruskich ziem na sejmie warszawskim*” oraz „*O mytach mostowych i grobelnych, które biorą w rozmaitych wsiach ruskich a nie okazowały na sejmie warszawskim*” (wszystkie powstały przy okazji lustracji lub w ścisłym związku z nią)³³.

Jeśli chodzi o serię 1660 (a dokładnie lat 1659–1665) najpilniejszym postulatem jest wydanie lustracji województwa podlaskiego 1664 r.³⁴ W sytuacji gdy nie zachowały się lustracje tego województwa z lat 1765 i 1789 (z wyjątkiem lustracji starostwa rajgrodzkiego 1789)³⁵ wspomniana lustracja jest jedyną nie wydaną z podstawowych serii, jeśli idzie o to województwo, i dlatego warto by łącznie z nią wydać lustracje tegoż województwa z lat 1602 (obejmuje tylko starostwa knyszyńskie i bielskie) i 1616³⁶. Jak się wydaje tego zadania mogli by się podjąć badacze z rozwijającego się i mającego znaczne ambicje ośrodka uniwersyteckiego w Białymstoku. Należałoby też ogłosić drukiem lustrację

³¹ AP Toruń, Kat. II, XIII, 8, k. 137–143v i 145–146.

³² AP Kraków, Archiwum Sanguszków nr 19, k. 199–369. Obejmuje województwo krakowskie (k. 199–263v), sandomierskie (264–296v), lubelskie (297–340) oraz „wolność miastom i kupcom od myt i cel nadana” (k. 340v–369). Przed wielu laty źródło to przygotowywał do wydania Zbigniew Góralski, ale pracy nie ukończył.

³³ AGAD, tzw. Metr. Lit. IV B 7, k. 406–412 i 412v–415v.

³⁴ AGAD, MK, L. XVIII, 64, s. 555–606.

³⁵ AGAD, ASK, XLVI, 184.

³⁶ AGAD, ASK, XLVI, 146 a, k. 1–65v, 149, k. 42–166v.

województwa bełskiego z 1662 r.³⁷ Natomiast wątpliwa wydaje się zasadność wydania lustracji województwa podolskiego 1665 r.³⁸ Ogromne zniszczenia spowodowane nieustannymi walkami z Kozakami i Tatarami spowodowały bowiem, że lustracja ta jest — w warstwie informacyjnej — pod każdym niemal względem uboższa niż inne i — co za tym idzie — jej przydatność badawcza jest mocno ograniczona. Stan edycji lustracji serii 1660 należy uznać za wysoce zaawansowany z realną perspektywą całkowitego ukończenia. Badacze, którzy się tego podejmą mają do dyspozycji jako pomoc warsztatową kartotekę regestów wpisów do Metryki Koronnej dotyczących królewskich ziem obejmującą okres 1573–1668, sporządzoną przed laty na zlecenie Kolegium Wydawców Lustracji, obecnie przechowywaną w Pracowni Atlasu Instytutu Historii PAN w Warszawie.

Spośród lustracji serii 1789 najbardziej odczuwalny jest brak (poza przygotowywanymi przez badaczy z ośrodka toruńskiego) edycji lustracji województwa lubelskiego³⁹. Przed wielu laty w ośrodku lubelskim podjęto prace nad jej wydaniem, zostały one niestety zaniechane i do tej pory do nich nie wrócono. Jeśli to jednak nastąpi to może należałoby razem z tą lustracją wydać lustrację ziemi chełmskiej 1789 r.⁴⁰, jedynej ziemi województwa ruskiego, która po pierwszym rozbiórce nie znalazła się poza granicami Rzeczypospolitej i która była terytorialnie (i nie tylko) dość mocno związana z województwem lubelskim.

Drugi i ostatni jeśli chodzi o ten przekrój postulat to ogłoszenie drukiem lustracji województwa mazowieckiego z 1789 r. Nie dotrwała ona do naszych czasów w komplecie. Zachowały się protokoły lustracyjne dóbr królewskich w ziemiach warszawskiej, czerskiej (z wyjątkiem starostw grójeckiego i wareckiego), liwskiej, ciechanowskiej i nurskiej (z wyjątkiem starostwa ostrowskiego), z ziemi łomżyńskiej dysponujemy tylko lustracją starostwa ostrołęckiego, z ziemi zakroczymskiej — kazuńskiego, brak jakichkolwiek protokołów lustracyjnych dóbr królewskich ziem wyszogrodzkiej, rożańskiej i wiskiej⁴¹. Protokoły lustracji (bez skarg i suplik oraz odpowiedzi na nie) były oblatowane w księgach grodzkich (w serii: relacje i oblaty). Poszukiwania w księgach grodzkich z województwa mazowieckiego mogą przynieść rezultaty ograniczone do królewskich ziem wyszogrodzkiej, zakroczymskiej, rożańskiej i nurskiej ponieważ nie zachowały się księgi grodzkie łomżyńskie, wiskie i czerskie⁴². Choć edycja byłaby niekompletna, a mimo to obszerna, to doprowadzenie do niej jest w pełni uzasadnione.

Podczas formułowania planów edycji lustracji przyjęto, że — jeśli chodzi o ziemie, które po pierwszym rozbiórce znalazły się poza granicami Rzeczypospolitej — zostaną wydane lustracje z 1765 r. Dzięki wysiłkowi edytorskiemu Jerzego Dygdały urzeczywistnienie tych planów znacznie się przybliży. Pilnym i w miarę skromnym postulatem pozostaje wydanie lustracji południowej części województwa sandomierskiego (starostwa pilzneńskiego, ropczyckiego, prawie całe sandomierskie, znaczna część wiślickiego, dobra krzesłowe kasztelanii sandomierskiej)⁴³. Dalszym i, ze względu na wielką objętość, trudnym postulatem jest edycja lustracji województw ruskiego, bełskiego i podolskiego⁴⁴.

Przed ponad trzydziestu laty Leonid Żytkowicz uznał program wydawniczy lustracji za „realny i wykonalny w najbliższym czasie”⁴⁵. Życie zweryfikowało tę opinię — mimo iż w okresie, który upłynął od jej sformułowania wydano wiele tomów lustracji, wkrótce ukażą się dalsze i prowadzi się prace nad wydaniem następnych, to pełne wykonanie tego programu, choćby ograniczając go do serii lat 1565/1565, 1660 i 1789 (1765), zajmie jeszcze lata. A przecież nie należy zapominać, że program zakładał też opublikowanie lustracji z przekroju 1569/1570 oraz z pierwszej połowy XVII w. Jeśli chodzi o przekrój 1569/1570 nie wydane zostały jeszcze lustracje kilkunastu województw (zob. tabela). W przypadku lustracji z pierwszej połowy XVII w. w ogóle nie wydano lustracji z tego czasu

³⁷ AGAD, ASK, XLVI, 125.

³⁸ AGAD, ASK, XLVI, 10.

³⁹ AGAD, ASK, XLVI, 129–130.

⁴⁰ AGAD, ASK, XLVI, 131–133.

⁴¹ AGAD, ASK, XLVI, 165, 166, 168, 169B, 170, 176, 177, 178, 183.

⁴² *Archiwum Główne Akt Dawnych. Przewodnik po zespołach*, t. I, s. 180–183.

⁴³ ADAD, MK, L. XVIII, 35, k. 1–22v, 26–37v, 54–75v, 100–123v.

⁴⁴ AGAD, MK, L. XVIII, 56–58, 60–61 (ruskie), ASK, XLVI, 126 (bełskie), 127 (podolskie).

⁴⁵ L. Żytkowicz, *Lustracje dóbr*, s. 196.

województw małopolskich, ruskich, Podlasia oraz fragmentarycznej lustracji województwa mazowieckiego z 1630 r.⁴⁶ Lustrację województwa podolskiego z lat 1615–1616 i sumariusz lustracji tegoż województwa z 1636 r. wydał niegdyś Aleksander Jabłonowski⁴⁷.

Biorąc pod uwagę realne możliwości należy ograniczyć się do podjęcia wszelkich starań by doprowadzić do końca program wydawniczy lustracji serii podstawowych. Tak długo jak edytorstwo źródeł średniowiecznych i nowożytnych, wymagające wysokich kwalifikacji i umiejętności, będzie traktowane jako nie zasługujące na honorowanie je uprawiających tytułami naukowymi, znalezienie nowych badaczy mających odpowiednie przygotowanie i chcących podjąć się tego trudnego zadania będzie bardzo trudne, a rozszerzenie programu edycji lustracji na te z serii 1569/70 i na do tej pory nie opublikowane z pierwszej połowy XVII w. wydaje się nierealne.

⁴⁶ AGAD, MK, L. XVIII, 19 (Małopolska 1602), 20 (województwa krakowskie i lubelskie 1616), 21 (województwo krakowskie 1620), 22 (województwo krakowskie 1629), 23 (starostwa krzeczowskie, krzepickie, nowotarskie i przedborskie 1636), 32 (starostwa soleckie i ryckie 1652), 33 (województwo sandomierskie 1629), 40 (starostwa lubelskie, łukowskie i urzędowskie 1652), 47 (starostwa krasnystawskie, chełmskie, bełskie, hrubieszowskie, lwowskie i gródeckie 1616), 73, k. 115–137v, 141v–143v, 150v–167v (województwa bełskie i ruskie 1628–1629), ASK, XLVI, 23 (starostwa lwowskie, rohatyńskie, halickie, drohobyckie, tłumackie, stryjskie, gródeckie i jaworowskie 1621), 46 (wielkorządy, starostwa krzeczowskie i niepołomickie 1615), 99 B (województwo sandomierskie 1616), 121 (starostwa bełskie, lwowskie, hrubieszowskie, gródeckie 1616), 152, k. 8–16v, 106–157v (starostwa błońskie, wyszogrodzkie i zakroczymskie 1630).

⁴⁷ *Źródła Dziejowe*, t. V, Warszawa 1877, s. 1–69, 188–193.